



Warszawa, dnia 6 lipca 2020 roku

KO/1256/20

**Sz. P.**

**Zbigniew Ziobro**

Minister Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00 – 950 Warszawa

*Szanowny Panie Ministrze,*

w imieniu Warszawskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Warszawie, na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 4 ust. 1 pkt 6-8 ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych z dnia 1 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2018, poz. 916, ze zm.) zwracam się o wyjaśnienie motywów wprowadzenia zmiany art. 37a k.k. w drodze ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 z dnia 19 czerwca 2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 1086) poprzez nadanie mu brzmienia: „*§1. Jeżeli przestępstwo jest zagrożone tylko karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, a wymierzona za nie kara pozbawienia wolności nie byłaby surowsza od roku, sąd może zamiast tej kary orzec karę ograniczenia wolności nie niższą od 3 miesięcy albo grzywnę nie niższą od 100 stawek dziennych, jeżeli równocześnie orzeka środek karny, środek kompensacyjny lub przepadek. §2. Przepisu § 1 nie stosuje się do sprawców, którzy popełniają przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego oraz sprawców przestępstw o charakterze terrorystycznym.*” w miejsce dotychczasowego: „*Jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1 lub 4.*”

Z uwagą zapoznałam się z dotychczasowym stanowiskiem Ministerstwa Sprawiedliwości co do słuszności powyższej zmiany, w tym zapewnień, że przepis ten nie zmienia sytuacji prawnej osób wykonujących zawody medyczne w przypadku wystąpienia wobec nich zarzutów z art. 155 k.k. (nieumyślne spowodowanie śmierci) lub 160 k.k. (narażenie na niebezpieczeństwo). W szczególności znamienne w tym przedmiocie jest stanowisko Pana Wiceministra Marcina Warchoła, który na spotkaniu z przedstawicielami samorządu lekarskiego w dniu 23 czerwca 2020 roku, wobec wyrażenia obaw o wolę zaostrenia kar wobec osób wykonujących zawody medyczne, był uprzejmy oświadczyć „*Nie ma najmniejszych podstaw do takich obaw, sytuacja prawna lekarzy, pielęgniarek i innych pracowników medycznych nie ulegnie zmianie.*” (<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/marcin-warchol-na-spotkaniu-z-samorzadem-lekarskim-zaostrenie-kar-za-bledy-lekarskie-to-nieprawda>). Odnotowania wymaga również komunikat zamieszczony przez Biuro Komunikacji i Promocji Ministerstwa Sprawiedliwości, w którym stwierdzono m.in. „*Celem zmian*

*jest wyłącznie skuteczną walką z przestępcami, którzy wykorzystują stan pandemii, i przywrócenie obywatelom bezpieczeństwa. Nowelizacja pozbawia przestępców poczucia bezkarności, a także likwiduje absurdy prawne, bowiem dzisiaj za puszczenie psa bez smyczy lub niszczenie grzybów w lesie grozi wyższa realna kara niż za napad z nożem w rękę.”* (<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/oswiadczenie-w-sprawie-falszywych-informacji-o-zaostreniu-kar-za-aborcje>).

W korespondencji do powyższego stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości proszę zatem o wyjaśnienie poniższych wątpliwości w związku z wprowadzoną zmianą art. 37a k.k.:

- 1) Czy zmiana dotyczy orzekania o rodzaju i wymiarze kary w przypadku m.in. czynów nieumyślnego spowodowania śmierci (art. 155 k.k.) lub narażenia na niebezpieczeństwo (art. 160 k.k.) z tytułu błędu medycznego?
- 2) Czy odstąpienie od wymierzenia kary pozbawienia wolności w przypadku czynów objętych zmienionym przepisem będzie uzależnione od tego czy w danej sprawie wysokość kary pozbawienia wolności przekroczy rok pozbawienia wolności a zatem czy stosując art. 37a k.k. sąd winien ustalić wysokość kary pozbawienia wolności, a dopiero potem – jeżeli uzna, że kara ta nie byłaby surowsza od roku – uzasadniać, dlaczego uważa, że zamiast tej kary wystarczająca będzie kara grzywny albo ograniczenia wolności?
- 3) Czy wprowadzony obowiązek obligatoryjnego orzeczenia przez sąd środka karnego w przypadku wymierzenia kary ograniczenia wolności albo grzywny w miejsce kary pozbawienia wolności w przypadku czynów objętych zmienionym przepisem oznacza obowiązek orzeczenia przez sąd np. zakazu wykonywania określonego zawodu?
- 4) Czy wprowadzona zmiana tego przepisu stanowi przepis względniejszy dla sprawców m.in. czynów, o których mowa w art. 155 k.k. i 160 k.k. czy też stanowi zaostrenie dotychczasowych przepisów?
- 5) Zważywszy, że w stanowisku przygotowanym przez Biuro Komunikacji i Promocji Ministerstwa Sprawiedliwości wskazano, iż zmiana art. 37a miała na celu „*usunięcie rażącego błędu w formule tego przepisu wprowadzonej w 2015 roku*”, który miał niejako chronić sprawców tak poważnych czynów jak pobicie skutkujące ciężkim kalectwem, użycie broni palnej lub noża w trakcie pobicia i udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, dlaczego nowelizacja nie objęła wyłącznie tego rodzaju czynów lecz wszystkie czyny zagrożone karą do 8 lat pozbawienia wolności, w tym czyny nieumyślne dotyczy błędów w sztuce medycznej?
- 6) Zważywszy, że celem zmiany „*jest wyłącznie skuteczną walką z przestępcami, którzy wykorzystują stan pandemii, i przywrócenie obywatelom bezpieczeństwa.*” czy obowiązywanie wprowadzonej zmiany jest ograniczone do zakończenia czasu stanu epidemii?

Jednocześnie wskazuję, że w pełni zgadzam się ze stwierdzeniem zamieszczonym w przywołanym już komunikacie Biura Komunikacji, iż prawo nie może powodować komfortu przestępców, lecz musi stać po stronie pokrzywdzonych, tych, którzy doznają cierpienia i krzywd, często ludzi starszych i bezradnych.

Niezrozumiałym jest jednak z jakiego powodu pod hasłem woli ochrony obywateli przed grupami przestępczymi i wśród setek innych przepisów wprowadzanych w ramach tzw. tarczy anty kryzysowej zmieniane są przepisy dotyczące wymierzenia kary z tytułu np. błędów medycznych.

Zauważyć należy, że w odczuciu środowiska pielęgniarek i położnych jest to niestety nie pierwsza inicjatywa w okresie wciąż trwającej walki z COVID-19 wymierzona w osoby wykonujące zawody medyczne.

W świetle powyższego, będę zobowiązana za niezwłoczne zajęcie stanowiska w powyższym zakresie i wyjaśnienie wszelkich powstałych wątpliwości.

**PRZEWODNICZĄCA**

Okręgowej Rady  
Warszawskiej Okręgowej Izby  
Pielęgniarek i Położnych

**Anna Dudzińska**